

# Ryszard F. Sadowski

---

"Scenes from the high desert : Julian Steward's life and theory", Virginia Kerns, University of Illinois Press 2003 : [recenzja]

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 21, 570-576

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wicie zagadnienie żyjącego podmiotu miłości wraz z jego różnymi czynnościami życiowymi. Człowiek jest bowiem taką istotą żyjącą, która porusza się, odżywia, oddycha, widzi, słyszy, odczuwa smaki i zapachy, poznaje, myśli, kocha. Wszystkie czynności, jakie wyłania z siebie człowiek, tworzą trzy poziomy życia: wegetatywny, zmysłowy i duchowy. Analiza naszych różnorodnych ludzkich działań skłania nas do uznania, że jesteśmy wyposażeni w jakieś źródło, z którego wszystkie one wypływają. Tym jedynym i niepowtarzalnym źródłem życia, które od wewnątrz organizuje sobie ciało na potrzeby bytu ludzkiego, jest dusza rozumna.

„Pielgrzymowanie filozoficzne” nie kończy się jednak w tym momencie, lecz trwa nadal i wiedzie czytelnika do zrozumienia koncepcji osoby ludzkiej. Ażeby osiągnąć ten zamiar, Autor zwraca najpierw uwagę na doświadczenie istnienia, które jest fundamentalnym doświadczeniem i wyprzedza wszelkie inne doświadczenia. Każde bowiem doświadczenie zakłada istnienie tego, co doświadczane, jak i doświadczającego. Posługując się teorią aktu i możliwości oraz koncepcją substancji, autor wyjaśnia, czym jest byt, po to, by na tle ogólnej teorii bytu ukazać, kim jest osoba ludzka, substancją szczególnego rodzaju, w której w jedno splatają się duch i materia.

Filozoficzne wyjaśnianie świata i osoby ludzkiej wraz z jej wielorakimi działaniami – a więc osiągnięcie mądrości o charakterze praktycznym i teoretycznym – nie zamyka i tym razem „filozoficznego pielgrzymowania”. Marie-Dominique Philippe zwraca uwagę czytelnika na fakt istnienia rzeczywistości i stawia pytanie o rację tego faktu. Poszukując odpowiedzi na to pytanie, autor wprowadza nas w obszar mądrości teologicznej, albowiem istniejący świat, który sam w sobie nie ma racji swojego istnienia, skłania do uznania istnienia Bytu Pierwszego – Boga będącego Stworzycielem tego wszystkiego, co jest. Byt Pierwszy – Akt czysty sam jest istnieniem i poza sobą nie ma jakiegokolwiek przyczyny swego istnienia. W swej strukturze jest bytem prostym, doskonałym nie zawierającym żadnego wewnętrznego złożenia, a przez to niezmiennym. Świat i człowiek stworzony z miłości przez Osobę Najwyższą partycypuje w Jej istnieniu, trwa utrzymywany Jej aktem istnienia. Bóg otacza świat Opatrznością, rządząc nim we właściwy sobie sposób bez naruszenia wolności stworzeń obdarowanych tym przymiotem.

Główne etapy dociekań filozoficznych zamyka refleksja krytyczna poświęcona intelektualnym czynnościom filozoficznego poznania oraz refleksja nad logiką pojętą jako narzędzie myśli filozoficznej.

ks. Wojciech Grecka SDB

Virginia Kerns, *Scenes from the High Desert: Julian Steward's Life and Theory*, University of Illinois Press 2003, ss. XIV + 414

Virginia Kerns – autorka książki *Scenes from the High Desert: Julian Steward's Life and Theory (Widoki z wyżynnej pustyni: życie i twórczość Juliana Stewarda)* jest absolwentką Uniwersytetu Illinois w Urbana-Champaign, gdzie w 1977 r. uzyskała doktorat z antropologii. Obecnie jest profesorem na Wydziale Antropologii w College of William and Mary w Williamsburgu w stanie Virginia. Chronologicznie ujmując, jest to druga uczelnia założona na terenie Stanów Zjednoczonych i jedna z najbardziej prestiżowych. Główne pole zainteresowań Virginii Kerns to zagadnienia związane z płcią i jej wpływem na pełnione w życiu role. Szczególnie zaś interesuje ją wpływ płci antropologów na wybór badanych przez nich zagadnień oraz tworzenie dorobku uprawianej dyscypliny naukowej.

Virginia Kerns jest autorką kilku książek, z których najbardziej znane to: *Daughters bring in: Ceremonial and social organization of the Black Carib of Belize* (1977); *In Her Prime: A New View of Middle-Aged Women* (Bergin & Garvey: 1985, drugie wydanie University of Illinois Press: 1992) oraz *Women and the Ancestors: Black Carib Kinship and Ritual* (University of Illinois Press: 1983; drugie wydanie 1997).

Jej książka *Scenes from the High Desert: Julian Steward's Life and Theory* stanowi intelektualną biografię sławnego amerykańskiego antropologa Juliana Haynesa Stewarda – twórcy ekologii kulturowej. Książka ta została nagrodzona na Southern Methodist University nagrodą Williama P. Clementsa za najlepszą nie-fantastyczną książkę 2003 r. na temat południowego zachodu USA. Natomiast Uniwersytet Stanowy Utah przyznał Virginii Kerns za biografię Juliana H. Stewarda (byłego pracownika tego uniwersytetu) Evans Biography and Handcart Awards. Widać więc, że pozycja ta została zauważona i dobrze przyjęta w środowisku amerykańskich antropologów.

*Scenes from the High Desert* składa się ze wstępu, dwunastu rozdziałów, zakończenia, listy wykorzystanych przez Autorkę pozycji bibliograficznych oraz indeksu imion i haseł tematycznych. Zamieszczono w niej zdjęcia i ilustracje, które znajdują się na końcu rozdziału piątego s. 122nn i rozdziału dziewiątego, s. 234nn. Książka ma układ chronologiczny. Kerns przedstawia równoległe biografie Stewarda i jego twórczość naukową, akcentując wpływ doświadczeń życiowych na kierunki poszukiwań naukowych.

Rozdział pierwszy *Dzieciństwo na Wschodzie* (An Eastern Childhood) opisuje pierwsze lata życia Juliana spędzone w Waszyngtonie – począwszy od jego urodzin 31 stycznia 1902 roku aż do roku 1918. Rozdział ten opisuje także ówczesną sytuację rodzinną Stewardów oraz rozpad małżeństwa jego rodziców. Kerns wskazuje na pewne kwestie, które towarzyszyły Julianowi Stewardowi przez całe życie, a miały swe korzenie w dzieciństwie: głęboką niechęć do religii i polityki oraz miłość do środowiska naturalnego. Źródła niechęci wobec wszelkich zagadnień związanych z religią, Autorka dostrzega w przekonaniach religijnych jego matki, gorliwej wyznawczyni Kościoła scjentologicznego. Prawdopodobnie właśnie jej wiara była główną przyczyną rozpadu małżeństwa Stewardów oraz tego, że jej syn przez całe swe życie żywił głęboką awersję do wiary i religii, utożsamiając je z dogmatyzmem i irracjonalnością. Uprawiając naukę, Julian Steward zawsze przeciwstawiał religię i naukę, twierdząc, że „wewnętrzny porządek moralny wszechświata jest filozoficzną fikcją”. Drugą kwestią, której przyczyn Autorka szuka w dzieciństwie Stewarda, jest jego zainteresowanie środowiskiem naturalnym. O ile stosunek matki do religii wpłynął bardzo negatywnie na relację jej syna do wiary, o tyle jej upodobanie do wycieczek krajoznawczych i ukochanie przyrody „zaraziło” syna trwającym przez całe życie zainteresowaniem wobec środowiska naturalnego, szczególnie północnoamerykańskiego zachodu. Trzecia kwestia miała związek z relacjami Juliana z ojcem, które od momentu, gdy ten opuścił rodzinę, układały się źle. Przez całe lata nie kontaktowali się ze sobą. Poza sporadycznymi przypadkami, Julian nie otrzymywał od ojca żadnego wsparcia materialnego. Jego niechęć do ojca wyrażała się w antypatii do wszystkiego, z czym go utożsamiał. Podczas gdy Thomas Steward określał się jako baptysta i republikanin, jego syn przez całe swe życie był areligijnym demokratą. Zaangażowanie ojca w sprawy społeczno-polityczne spowodowały, że Julian skwapliwie unikał jakichkolwiek wypowiedzi na tematy polityczne.

Rozdział drugi *Zachód i Deep Springs* (West to Deep Springs) przedstawia czas, jaki Julian Steward spędził w elitarnej szkole prywatnej, przeznaczonej dla studentów pochodzących z rodzin wyższych urzędników państwowych, intelektualistów i przemysłowców. Deep Springs College rozpoczął swoją działalność w 1917 r., na rok przed rozpoczęciem tam nauki przez Stewarda. Uczelnia ta była dość nietypowa. Pomimo tego, że przyjmowano studentów z określonej warstwy społecznej, nie pobierano jednak czesnego (był to jeden z powodów, dla których matka wysłała Juliana właśnie tam). College znajdował się w bardzo niedostępnym regionie na pograniczu Kalifornii i Nevady. Ponadto studenci (wyłącznie mężczyźni) musieli przez kilka godzin dziennie pracować na ranchu, które stanowiło podstawę egzystencji uczniów i wykładowców. Liczba studentów nie była wielka. W czasie gdy studiował tam Steward, było ich około dwudziestu. Każdemu ze studentów powierzano odpowiedzialność za określony sektor funkcjonowania rancha. Lucien Lucius Nunn – twórca idei założenia szkoły – był zdania, że połączenie nauki i pracy fizycznej przyniesie lepsze rezultaty niż tradycyjne metody edukacyjne. Wierzył, że wpłynie to pozytywnie na podejście studentów zarówno do nauki, jak i do pracy. Jego celem było kształcenie liderów, którzy w przyszłości przejmą odpowiedzialność za życie publiczne i będą szczerze i uczciwie służyć swej

ojczyźnie i wspólnotom lokalnym jako urzędnicy publiczni. Pobyt w Deep Springs College wywarł ogromny wpływ na całe późniejsze życie Juliana Stewarda, czego potwierdzeniem jest znacznie późniejsza refleksja: „Nie mam pojęcia, kim mógłbym zostać bez doświadczenia tego wszystkiego, co łączy się z Deep Springs”. Virginia Kerns w sposobie pracy na ranczu (grupa złożona wyłącznie z mężczyzn) doszukuje się przyczyn niechęci Stewarda do współpracy na polu zawodowym z kobietami oraz jego teoretycznych koncepcji grup patrylinearnych. Uważa też, że usytuowanie college'u na pustynnym płaskowyżu i nieustanne problemy z zaopatrzeniem rancza w wodę było przyczyną wielkiej wagi, jaką Steward w swych badaniach przykładał do tych zagadnień. W Deep Springs Valley po raz pierwszy Steward zetknął się z surową przyrodą amerykańskiego zachodu i zakochał się w niej. Stanowiła ona później podstawę niemal wszystkich jego naukowych badań. Przebywając w Deep Springs, najprawdopodobniej po raz pierwszy zobaczył też badania archeologiczne. Kerns widzi w tych wydarzeniach przyczynę wyboru przez Juliana Stewarda kariery antropologa, zainteresowanego kulturą pierwotnych społeczności żyjących w zachodnich stanach USA.

Rozdział trzeci *Okres studiów, Wschód i Zachód* (University Years, East and West) przedstawia czas studiów uniwersyteckich. Steward rozpoczął studia na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley w 1921 r., gdzie zetknął się po raz pierwszy z antropologią w letnim semestrze następnego roku. Wykładowcami antropologii byli tam wówczas Alfred L. Kroeber, Robert H. Lowie i Edward W. Gifford, którzy wywarli na Stewardzie duże wrażenie. Pomimo zainteresowania antropologią, w czerwcu 1922 r. Steward postanowił opuścić Berkeley z zamiarem studiowania prawa na Uniwersytecie Cornell w Ithaca w stanie Nowy York. Było to możliwe dzięki stypendium, które otrzymywał od Telluride Association przez cały okres studiów na tym uniwersytecie. Steward wybrał tę uczelnię w dużej mierze ze względu na przyjaciół z Deep Springs, którzy w większości studiowali na prestiżowej prywatnej uczelni w Ithaca. Niestety, nie zaliczono mu wielu przedmiotów z Berkeley, dlatego nie mógł studiować prawa. Skoncentrował się więc przede wszystkim na przedmiotach humanistycznych i naukach społecznych, a w drugim roku studiów na Cornell zdecydował się na specjalizację z geologii, którą uznał za przydatną w badaniach antropologicznych. Ze względu na to, że nie wykładano tam wielu przedmiotów antropologicznych, po uzyskaniu dyplomu z geologii ostatecznie zdecydował o powrocie na Uniwersytet Kalifornijski. Wiele lat później stwierdził jednak, że już studiując na Uniwersytecie Cornell, ostatecznie zdecydował, że chce zająć się antropologią.

Rozdział czwarty *Berkeley i to, co później* (Berkeley and Beyond) opisuje studia magisterskie i doktoranckie w Berkeley oraz prace wykopaliskowe na terenie stanu Oregon, a także badania Pajutów z Owens Valley (1927 i 1928) i Indian Hopi na północy Arizony (1928). W rok po powrocie do Berkeley Steward napisał swą pracę magisterską z antropologii pod kierunkiem Kroebera, którą zatytułował *Występowanie i użycie tamburynu w szamanizmie* (The Distribution and Use of the Tambourine in Shamanism) (1926). Nawiązał też bliską współpracę z Lowiem i zaprzyjaźnił się ze studiującą psychologię Dorothy Nyswander (późniejszą pierwszą żoną). Virginia Kerns uważa, że właśnie dzięki Nyswander w pracach Stewarda z tego okresu wyraźnie dostrzec można wpływ behawioryzmu, którego wielką zwolenniczką była przyjaciółka Stewarda. Wydaje się, że odkrycia, jakich dokonał Steward w 1928 r. w pobliżu miejscowości Bishop w Owens Valley, były znacznie ważniejsze niż wydana nieco później jego praca doktorska. Steward jako pierwszy odkrył społeczność ludzką, która nie uprawiała ziemi, stosowała jednak system irygacyjny dla nawadniania obszarów porośniętych dziką roślinnością, z której później korzystała.

Rozdział piąty *Z dalekiego zachodu na środkowy zachód USA* (From Far West to Midwest) opisuje początki koncepcji ekologii kulturowej, przygotowanie rozprawy doktorskiej oraz podjęcie pracy w Ann Arbor na Uniwersytecie Michigan. Pracując nad doktoratem, Steward zmuszony był do podjęcia kilku ważnych badań. Kerns uważa, że Steward chciał stworzyć metodę badań antropologicznych, która spełniałaby kryteria metody eksperymentalnej używanej przez psychologów behawioralnych. Przerzywana licznymi wyjazdami badawczymi redakcja doktoratu została ostatecznie zakończona. Steward obronił doktorat 10 września 1929 r. Rozprawa doktorska dotyczyła roli klanów w ceremoniach Indian północnoamerykańskich. Dzięki protekcji Kroebera został zatrudniony

na prestiżowym Uniwersytecie Michigan w Ann Arbor z bardzo obiecującą perspektywą rozwoju kariery naukowej. Jednak już po niespełna dwóch latach zrezygnował z tej posady ze względów osobistych i przeniósł się na mało znaczący Uniwersytet Utah w Salt Lake City. Głównym powodem jego decyzji było zatrudnienie tam Dorothy Nyswander, którą poślubił 14 czerwca 1930 r.

Rozdział szósty *Lata spędzone w Utah* (The Utah Years) przedstawia lata małżeństwa Dorothy i Juliana oraz jego pracę na Uniwersytecie Utah, oferującym bardziej niż skromny program nauczania antropologii. Steward został tam zatrudniony dzięki protekcji żony mającej już wówczas silną pozycję naukową i wielu przyjaciół we władzach uczelni. Pierwszy okres ich małżeństwa był bardzo udany. Steward prowadził w tym czasie liczne prace terenowe w południowo-zachodniej części Arizony, zachodnich regionach Utah, na obszarze Nowego Meksyku, a także przeprowadził spływ badawczy rzeką Kolorado ze szczególnym uwzględnieniem Glen Canyon. Steward badał zachodnie stany USA, które urzekły go od czasu studiów w Deep Springs. Stosunek do tych terenów był, obok małżeństwa z Dorothy Nyswander, kolejnym powodem opuszczenia Uniwersytetu Michigan i przeniesienia się do Utah. Po ślubie żona Stewarda pozostała przy swoim nazwisku i studenci oraz pracownicy uniwersytetu często zwracali się do Stewarda per „profesor Nyswander”, co irytowało go i wprawiało w zakłopotanie. Dorothy prowadziła też bogate życie towarzyskie, co nie do końca podobalo się jej mężowi, tym bardziej, że krąg jej przyjaciół był mu obcy. Relacje małżeńskie zaczęły się psuć. Już na początku 1932 r. Steward pisał do Kroebera o swoich problemach małżeńskich, sugerując możliwość rozstania. Sytuacja rozwiedzionych małżonków na uniwersytetach w tamtym okresie była jednak trudna. Status rozwodnika mógł nawet spowodować zwolnienie z pracy, co w czasie trwającego kryzysu gospodarczego stanowiło poważny problem. Pozycja żony na uniwersytecie była o wiele silniejsza i to Steward musiał liczyć się z koniecznością znalezienia nowej pracy. W czerwcu 1932 r. nastąpiła nieoficjalna separacja ich małżeństwa. W tym czasie Steward spotykał, a następnie zamieszkał ze swoją późniejszą drugą żoną Jane Cannon. Ostatecznie opuścił Uniwersytet Utah w 1933 r.

Rozdział siódmy *Tereny Południowego Zachodu* (Southwestern sights) przedstawia drugie małżeństwo Stewarda, które zawarł w połowie października 1933 r. w Meksyku. W tym czasie Stewardowie powrócili do Berkeley. Niestety, Julian nie miał stałej pracy. Dało mu to jednak większą niezależność naukową i sporo czasu do refleksji nad własnymi naukowymi pomysłami. Właśnie wówczas opracował „długookresowy plan” lub „plan dwudziestoletni”, jak zwykł go nazywać. Plan ten obejmował badanie najprostszych dostępnych mu społeczności ludzkich i stopniowe zrozumienie ich życia, by tym samym znaleźć klucz do zrozumienia życia społeczności bardziej złożonych, a ostatecznie zrozumieć współczesne wydarzenia i trendy. W tym okresie zauważa się u Stewarda większe zainteresowanie ekologią w podejściu do kwestii antropologicznych. Starając się zdobyć środki do życia, podejmował on dorywcze prace w różnych instytucjach. Nie miał jednak stałego zatrudnienia, które umożliwiłoby mu prowadzenie badań naukowych zgodnych z zainteresowaniami. Zetknął się wówczas z Lyndonem L. Hargrave pracującym dla muzeum archeologicznego i przejął od niego termin *human ecology*, który później upowszechnił. W tym okresie ukazały się drukiem najważniejsze z prac Stewarda *Ecological Aspects of the Patrilocate*, *The Patrilineal Band* oraz *The Composite Hunting Band*. Szczególnie ważne wydaje się zagadnienie grup patrylinearnych do zrozumienia samej koncepcji ekologii kulturowej oraz stosunku Stewarda do kobiet. Był on przekonany – jak wielokrotnie podkreśla to Virginia Kerns – o „wrodzonej dominacji mężczyzn”. Koncepcje teoretyczne dominującego mężczyzny, będącego podstawą bytu rodziny o wiele lepiej przystawały do jego drugiego związku niż do pierwszego małżeństwa. Kerns uważa, że był to jeden z głównych powodów rozpadu jego pierwszego małżeństwa oraz udanego pożycia z Jane Cannon. Dzięki pomocy Kroebera, Steward został zatrudniony do przeprowadzenia pewnych badań antropologicznych, w których mógł realizować swoje zainteresowania. W tym czasie ukazał się w czasopiśmie „American Anthropologist” jeden z ważniejszych artykułów Stewarda *Ecological Aspects of Southwestern Society* włączony później do książki *Theory of Culture Change*. Kerns zwraca uwagę, że osobiste doświadczenia Stewarda związane ze zdobywaniem środków do życia w okresie braku

stałego zatrudnienia oraz panujący w kraju kryzys ekonomiczny były przyczyną wielkiej wagi, jaką w pracach teoretycznych Stewarda przypisuje się pracy mężczyzn i pomija się w nich pracę kobiet.

Rozdział ósmy *Powrót na wyżynną pustynię* (Return to the High Desert) opisuje liczne prace terenowe prowadzone w Californi, Utah, Arizonie i Nevadzie, które zaproponowano Stewardowi ze względu na protekcję Kroebera. Dzięki wstawiennictwu Kroebera i Stronga, Steward otrzymał propozycję stałej pracy na Uniwersytecie New Mexico, którą jednak odrzucił na rzecz oferty złożonej mu przez Bureau of American Ethnology (BAE). Nowa praca zapewniała Stewardowi bezpieczeństwo ekonomiczne oraz pozwalała mu skoncentrować się na badaniach i publikacjach, które od dawna już planował. W badaniach z tego okresu widać, że Steward dostrzegał wyraźną współzależność między środowiskiem naturalnym oraz działalnością człowieka i jego zachowaniami społecznymi.

Rozdział dziewiąty *Okres waszyngtoński* (Washington Ways and Means) przedstawia działalność Stewarda w BAE oraz porządkowanie i analizę materiałów zgromadzonych przez okres kilkuletnich prac terenowych na temat plemienia Szoszonów Zachodnich, a także Indian Navajo i Hopi. Krystalizuje się w tym okresie jego metoda badawcza, którą później nazwał ekologią kulturową. Zagadnienia związane z religią, mitologią, tradycjami muzycznymi znajdowały się poza obszarem zainteresowań Stewarda, a co za tym idzie, nie poświęcała im uwagi także jego metoda. Steward uczestniczył w tym czasie w pierwszej zagranicznej wyprawie badawczej, której celem były szczepy indiańskie Ameryki Południowej, żyjące na terenie Kolumbii. Niestety, ze względu na problemy zdrowotne Stewarda, wyprawa zakończyła się fiaskiem. W 1939 r. Bureau of American Ethnology zdecydowało przeprowadzić duży projekt badawczy mający na celu poznanie plemion żyjących w Ameryce Południowej. Wyniki tej pracy miały być zebrane w piętnastotomowym dziele *Handbook of South American Indians*, którego redakcję powierzono Stewardowi. Zaproponowano mu też nadzór i koordynację prowadzonych badań, które były zakrojone na wiele lat. Praca edytorska była uciążliwa i nie pozwalała Stewardowi bezpośrednio uczestniczyć w pracach terenowych, miała jednak wielką zaletę – dostarczała mu ogromnej ilości materiału badawczego, który ściśle łączył się z jego osobistymi zainteresowaniami, szczególnie z ekologią kulturową. Synteza materiału zebranego podczas tych badań stanowiła kolejny krok w jego „długoterminowym planie”. W 1946 r. Steward, zmęczony pracą zleconą mu przez BAE, opuścił Waszyngton i przyjął propozycję pracy na Uniwersytecie Columbia.

Rozdział dziesiąty *Na wschód od wszystkiego* (East of Everything) opisuje pracę Stewarda na Uniwersytecie Columbia. Niestety, jego oczekiwania nie ziściły się. Praca ze studentami nigdy nie należała do ulubionych zajęć Stewarda, a młodzież, która wstępowała na uniwersytety po powrocie z wojny, była zupełnie inna niż ta, której się spodziewał. Steward miał problemy z zainteresowaniem studentów, którzy skarżyli się na sposób, w jaki prowadził zajęcia. Sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej, gdy doszło do otwartego konfliktu ze Strongiem. Ze względu na zaistniałą sytuację Steward usunął się z życia uniwersyteckiego w zacisze swego domu, a gdy w 1952 r. zaproponowano mu posadę na Uniwersytecie Illinois, z radością ją przyjął. Zaletą nowej propozycji była praca badawcza, która nie wymagała prowadzenia zajęć dydaktycznych.

Rozdział jedenasty *W domu na prerii* (At Home on the Prairie) prezentuje pracę Stewarda w Urbana-Champaign na Uniwersytecie Illinois. Bezkrzesne prerie stanu Illinois przypominały Stewardowi otwarty horyzont ukochanego zachodu. Wydaje się, że po latach nieustannych przenosin wreszcie znalazł miejsce, gdzie czuł się jak w domu. W tym okresie wybrano Stewarda do bardzo prestiżowej *National Academy of Sciences*. Ukazała się też najbardziej znana jego książka *Theory of Culture Change* (1955). Steward zebrał w niej najważniejsze artykuły oraz dołączył cztery rozdziały, które nie były wcześniej publikowane. Zawierały one usystematyzowaną koncepcję ekologii kulturowej (rozdział 2) oraz typów kultury (rozdział 5). W książce tej podsumował swoje poglądy na temat „jądra kulturowego” (cultural core) i poziomów integracji kulturowej, opierając wszystko na danych empirycznych. Znalazł się tam także ważny rozdział na temat ewolucji multilinearnej, którą Steward przeciwstawiał XIX-wiecznym koncepcjom ewolucji unilinearnej czy ewolucji uniwersalnej Lesliego White’a. Kerns zwraca uwagę, że to nie Steward jako pierwszy użył terminu

*multilinear evolution*. Zrobili to wcześniej Wittfogel oraz Lowie w swej publikacji *Social Organization* z 1948 r. Niewątpliwie koncepcja ewolucji kulturowej wypracowanej przez Stewarda miała swe źródła w ekologii kulturowej. Steward sprecyzował też, co rozumie przez „jądro kulturowe” – „funkcjonalnie wzajemna zależność cech w relacjach strukturalnych” lub „powracające konstelacje podstawowych cech”. W rozdziale poświęconym ekologii kulturowej określił „jądro kulturowe” jeszcze wyraźniej jako „konstelację cech, które są najbliższe powiązane z aktywnościami zmierzającymi do zdobycia środków ekonomicznych niezbędnych do życia”. Steward uważał, że ekologia kulturowa zwraca szczególną uwagę na te cechy, na które wskazuje analiza empiryczna jako blisko powiązane z zagospodarowaniem środowiska naturalnego w sposób kulturowo zalecany. Wskazał też trzy podstawowe kroki ekologii kulturowej, które mogą być traktowane jako metoda rozpoznawania „jądra kulturowego”. Krok pierwszy koncentruje się na analizie relacji między danym środowiskiem naturalnym a używaną przez ludzi technologią, w celu uzyskania od środowiska środków do życia. Drugi krok to analiza „wzoru zachowań”, mających na celu zdobycie żywności, wody i innych zasobów dostępnych w danym środowisku przy użyciu określonej technologii. Krok trzeci zakłada wskazanie sposobu, w jaki „wzory zachowań” wpływają na inne aspekty kultury. Etap ten wymaga ujęcia holistycznego. Ponieważ osobne rozpatrywanie takich czynników, jak: demografia, sposoby osadnictwa, struktury pokrewieństwa, struktury własności, sposoby zagospodarowania gruntów i innych kluczowych cech kulturowych bez analizy ich wzajemnych powiązań i relacji do środowiska uniemożliwia właściwe ich zrozumienie. Podejście takie wskazuje, że Steward nie traktował ekologii kulturowej jako teorii. Pojmował ją raczej jako metodę, co podkreśla podtytuł jego książki.

Rozdział dwunasty *Zapiski z dziewięćdziesiątego południka* (Notes from the Ninetieth Meridian) opisuje ostatni okres kariery naukowej Juliana Stewarda. Koniec lat pięćdziesiątych to czas, gdy jego prace stają się obowiązkowymi lekturami studentów antropologii, a jego uczniowie kontynuują wytyczone przez niego kierunki badań. W połowie lat sześćdziesiątych Steward poważnie zachorował (wylew krwi do mózgu), co skłoniło go do niemal całkowitego wyłączenia się z życia uniwersyteckiego i prowadzenia dalszych badań w domu. Poświęcał się w tym czasie przede wszystkim pracy z doktorantami. W 1969 r. przeszedł na emeryturę, jednak sława „Wielkiego Stewarda” nadal wabiła do Uniwersytetu Illinois wielu studentów zainteresowanych antropologią, pomimo tego, że nigdy nie prowadził on tam zajęć dydaktycznych. Jedną z takich osób, które wybrały Uniwersytet Illinois, by studiować antropologię, była Virginia Kerns. Steward w dużej mierze stał się popularny dzięki książce Marvinna Harris’a *The Rise of Anthropological Theory*, w której autor przedstawił ekologię kulturową w przystępny, ale i życzliwy sposób. W okresie tym ekologia kulturowa stała się popularnym sposobem ujmowania zagadnień antropologicznych. Pod koniec życia Steward stał się jednak krytyczny zarówno wobec ekologii kulturowej, jak i ewolucji kulturowej. Do końca życia myślał o ekologii kulturowej jako o pracy ludzkiej i technologii używanej przez człowieka. Ekologiczne podejście traktował jako środek prowadzący do celu i metodę do uzyskania wiedzy teoretycznej na temat kultury i przyczyn zmian kulturowych.

Zakończenie. Julian H. Steward zmarł 6 lutego 1972 r. w Urbana w stanie Illinois tydzień po swych siedemdziesiątych urodzinach. Jego ciało zostało skremowane i rozsypane w ukochanej Owens Valley niedaleko Deep Springs – w miejscu, które Steward uważał za najważniejsze w całym swoim życiu.

Książka Virginii Kerns zasługuje na uwagę z wielu względów. Jednym z najważniejszych jest fakt, że biograficzną książkę o jednym z najślawniejszych amerykańskich antropologów napisała osoba, która zawodowo zajmuje się antropologią. Miało to ogromny wpływ na kształt i treść tej pozycji. *Scenes from the High Desert: Julian Steward's Life and Theory* nie jest typową biografią sławnego człowieka. Kerns nie tylko zaprezentowała jego geniusz, wytrwałość, odporność na przeciwności losu i skomplikowaną sytuację rodzinną. Ukazała także jego przywary: nieustanne zaspępienie, hipochondrię, uprzedzenia wobec kobiet oraz przypisywania sobie zasług innych ludzi.

Jako antropolog zawsze szukała powodów poszczególnych zachowań oraz życiowych i intelektualnych wyborów. Jedną z największych zalet tej książki jest wskazanie, jak doświadczenia życiowe miały wpływ na prowadzone przez Stewarda badania i pomysły intelektualne. Wydaje się, że książka Kerns pozwala nam zobaczyć „prawdziwego” Juliana Stewarda, a przez to lepiej zrozumieć jego twórczość i wkład w rozwój współczesnej antropologii. Pisząc o uczonym, który podkreślał, jak ważny jest wpływ środowiska na życie człowieka, Kerns ciągle wskazywała na miejsca, w których przebywał Steward i jak bardzo wpłynęły one na jego sposób postrzegania świata. Taka postawa Autorki zasługuje na duże uznanie, ukazała bowiem Stewarda w perspektywie, poprzez którą patrzył on na świat. Wydaje się, że wieloletnia praca nad biografią Stewarda wpłynęła także na jej sposób ujmowania rzeczywistości i w tym sensie można powiedzieć, że Steward odniósł sukces.

Virginia Kerns zajmuje się w swej pracy naukowej m.in. badaniem wpływu płci antropologów na wybór badanych przez nich zagadnień. Zainteresowanie to jest widoczne niemal w całej książce. Chwilami można mieć nawet wątpliwość czy zaproponowany przez nią tytuł odpowiada treści książki. Nieustannie przypisywanie Stewardowi antyfeminizmu i doszukiwanie się niechęci do kobiet przy każdej okazji wydaje się niekiedy sztuczne i krzywdzące. Nie powinno się bowiem oceniać człowieka urodzonego ponad sto lat temu wg kryteriów obecnych we współczesnym życiu społecznym. Przypisywanie Stewardowi antyfeminizmu i doszukiwanie się go na każdym kroku niekiedy zacierają prawdziwy obraz tego człowieka oraz odwraca uwagę czytelnika od głównego przesłania tej książki – przybliżenia nie tylko życia, ale i naukowej twórczości Stewarda. Pewnym niedosytem jest także brak pełnej bibliografii Stewarda. Wprawdzie Autorka wylicza dużą część jego naukowego dorobku, są to jednak tylko te publikacje, które zostały przez nią wykorzystane w książce.

Naukowe koncepcje Juliana Stewarda, przedstawione w *Scenes from the High Desert: Julian Steward's Life and Theory* ciągle mogą nas wiele nauczyć i przyczynić się do lepszego rozumienia współczesnego świata i człowieka. Książka z całą pewnością warta jest przeczytania i wszyscy ci, którzy interesują się antropologią kulturową i bliskie są im zagadnienia ekologiczne znajdą w niej wiele interesujących myśli.

ks. Ryszard F. Sadowski SDB  
UKSW, Warszawa

Czesław Grajewski, *Formuły dyferencyjne psalmodii brewiarzowej w źródłach polskich*, Polskie Stowarzyszenie Muzyki Sakralnej, Toruń 2004, ss. 300.

Chorał gregoriański stanowi szeroką płaszczyznę muzyczną, która wciąż stanowi niemały problem naukowy i wykonawczy zarówno dla mediewistów, jak i dla zespołów zajmujących się monodią liturgiczną. Publikację Cz. Grajewskiego, zatytułowaną *Formuły dyferencyjne psalmodii brewiarzowej w źródłach polskich* należy zauważyć jako pierwszą próbę całościowej analizy formuł dyferencyjnych psalmodii oficjum brewiarzowego oraz towarzyszących im zjawisk w polskich źródłach, głównie średniowiecznych. Autor dotarł do wszystkich dostępnych polskich zasobów archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych, analizując dokładnie zespół zakończeń psalmowych, obecnych przede wszystkim w antyfonarzach. Praca niniejsza jest uzupełnieniem europejskiej panoramy zakończeń psalmowych, którą jako pierwszy nakreślił P. Wagner na początku XX w. w swojej pracy zatytułowanej *Einführung in die gregorianischen Melodien*. W dziele zestawiał on zakończenia psalmowe, znajdujące się w trzech wybranych antyfonarzach pochodzących z Niemiec, Francji i Włoch. Na podstawie tego opracowania, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, węgierski muzykolog, Z. Falvy, opublikował znakomitą pracę *Zur Frage von Differenzen der Psalmodie*. Poszerzył w niej obraz dyferencji europejskich o wybrane źródła angielskie, szwajcar-